



**ŚW. EFREM SYRYJSKI I JEGO SZKOŁY JAKO OGNIWO
POMIĘDZY ANTYCZNĄ KULTURĄ GRECKĄ
A ARABSKIM I ŁACIŃSKIM ŚREDNIOWIECZEM**

Etienne Gilson w monumentalnym podręczniku „Historii filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich” daje wyraz swemu ugruntowanemu przekonaniu, że rozkwit filozofii „złotego wieku scholastyki” dokonał się dzięki zasymilowaniu filozofii greckiej, ale – dodaje - „średniowieczna Europa nie odziedziczyła filozofii greckiej bezpośrednio, lecz w sposób pośredni, droga poprzez nauczycieli, uczonych i filozofów syryjskich, perskich i arabskich”¹. Między innymi dzięki Gilsonowi i jego uczniom średniowieczna filozofia arabska przestała być dla mediewistów „terra incognita”, ale dwa wcześniejsze, wymienione przez Gilsona ogniwa, czyli filozofia syryjska i perska, stanowią do dziś teren prawie nieznaną.

Dodajmy od razu, że była to chrześcijańska filozofia syryjska i chrześcijańska filozofia perska, których kolebkę stanowiły rozgraniczające cywilizację syryjską i perską ziemie Mezopotamii. Pod egidą „starożytnego” patriarchatu antiocheńskiego i pod wpływem znajdującej się tam szkoły katechetycznej, działają pomiędzy Tygrysem i Eufratem naprzemian dwie szkoły w Edessie i Nisibis.

Najbardziej znaną postacią, związaną z tymi ośrodkami, jest św. Efrema Syryjski, profesor szkół w Nisibis i Edessie. Chociaż twórczość samego Efrema jest na wskroś teologiczna (polemiki, komentarze) i religijna (hymny), to wiadomo, iż w jego szkole nauczano też filozofii Arystotelesa oraz medycyny Hipokratesa i Galena. Nawróceni na chrześcijaństwo Syryjczycy uczyli się języka greckiego. Za to nauką poszły lektury nie tylko Pisma św., lecz także całej teologii i kultury helleńskiej. Po zamknięciu szkoły edeskiej, jej nauczyciele przenieśli się do znajdujących pod panowaniem perskim szkół w Nisibis i w Dżundiszapurze. Z kolei po zamknięciu szkół filozoficznych w Bizancjum w 529 r., arystotelizm znalazł schronienie w syryjskich szkołach Resaina i Kinnesrin. Owocowały tam wysiłki Efrema i jego szkoły: doskonalili tłumacze przełożyli z greki na syryjski dzieła filozoficzne i naukowe.

PIERWODRUK: Niemuzułmańskie mniejszości Iraku. Historia-kultura-problemy przetrwania, red. M.Abdalla, Poznań 2008, s. 199-208.

© Artur Andrzejuk

¹ Historia filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich, tł. S.Zalewski, 1987, 165.

Gdy więc w VII w. islam zajął miejsce chrześcijaństwa w Azji i Afryce, z czasem wezwano uczonych syryjskich do budowy arabsko-muzułmańskiego gmachu wiedzy.

Początki Szkoły w Edessie

Szkoła w Edessie sięga z pewnością czasów Bardesanesa (154-222). Ten, jeden z pionierów literatury syryjskiej, wychowany na dworze Abgara IX, kolejnego już chrześcijańskiego władcy królestwa Osroene, był czytany w dziełach pisarzy greckich. W swoich poematach religijnych zdradzał pewne sympatie gnostyckie, które wiele lat później św. Efreem uznał za szkodliwe i poezję Bardesanesa postanowił zastąpić swoimi utworami. Hieronim pod koniec IV w. tak pisał o tym syryjskim uczonym²:

Bardesanes sławny był w Mezopotamii. Początkowo zwolennik Walentyna, stał się potem jego przeciwnikiem i sam utworzył nową herezję. Syryjczycy opowiadają, że posiadał gorące usposobienie i że w dyskusjach był gwałtowny. Pisał niezliczone traktaty przeciwko prawie wszystkim heretykom, jacy pojawili się w jego czasach. Najślawniejsza spośród jego dzieł jest książka „O przeznaczeniu”, którą wręczył Markowi Antoninowi [tzn. Heliogabalowi, 202—222 r.]. Oprócz tego [napisał] wiele innych książek. [Dzieło] „O prześladowaniu” zwolennicy jego przełożyli z języka syryjskiego na grecki. Siła i blask w tłumaczeniu pozwalają przypuszczać, jaka musiała być jego mowa.

W świadectwie Hieronima ważne są dwa momenty: po pierwsze Bardesanesowi nie obca była kultura i język grecki oraz po drugie, że jego pisma syryjskie zostały przetłumaczone na język grecki. Biskup arabski, Jerzy, cytuje natomiast jego prace z matematyki³. Oprócz więc zagadnień teologicznych, Bardesanes zajmuje się też innymi dziedzinami wiedzy. A zatem można zaryzykować twierdzenie, że wymiana – i to dwustronna – pomiędzy tymi dwiema kulturami, przynajmniej w łonie Kościoła chrześcijańskiego, dokonywała się od samego początku.

Nie posiadamy prac samego Bardesanesa; jego poglądy znamy z dialogu, jaki napisał jeden z jego uczniów, Filip, streszczając w nim *Księgę praw krajów*, w której broni tezy o wolności woli ludzkiej. Argumentem jest różnorodność praw i obyczajów, nawet w tym samym klimacie. Odrzuca więc Bardesanes tezę o wpływie gwiazd na ludzkie postępowanie. Egzemplifikacją tezy jest opis szeregu ludów Wschodu, co potwierdza ponadto istnienie misji syryjskich nawet w Indiach i Chinach.

J. Daniélou uważa, że Bardesanes był zwolennikiem gnozy judeochrześcijańskiej, naznaczonej pewnym dualizmem, ale wynikać to może z irańskich wpływów na umysłowość Syryjczyka oraz archaicznego sposobu formułowania myśli. Gdy badamy – pisze Daniélou - przypisywaną Bardesadesowi naukę, wydaje się ona różna od gnostycyzmu. Mamy w niej do czynienia z dosyć szczególną kosmologią. Bóg stworzył najpierw rozmaite elementy, oddzielając je od siebie wzajemnie i wyznaczając im własne miejsce. One jednakże, pomieszawszy się ze sobą, stworzyły zamęt.

² De viris illustribus, 33; PL 58, 601-720. Cyt. za J.M.Szymusiak, M,Starowieyski, Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa, 1971, 85.

³ Tamże.

Wówczas Bóg stworzył nasz świat, łącząc światło z ciemnością. Po sześciu tysiącach lat, elementy zostaną odtworzone w swej pierwotnej czystości. Obecne ciało przynależy do drugiego świata i poddane jest gwiazdom. To stamtąd przychodzą cierpienia fizyczne. Ciało to nie zmartwychwstanie. Zrozumiałe jest – konkluduje Daniélou - że doktryna ta wywołała potępienie jej przez Efrema”⁴.

Sam Efrema informuje ponadto, że Bardeades układał hymny (mandrasze). Jego syn, Harmonios komponował podobne hymny z refrenami po grecku. Uważa się zatem, że tak właśnie zrodził się śpiew responsoryjny, co daje Bardesanesowi poczesne miejsce w historii muzyki liturgicznej⁵.

Tuż przed śmiercią Bardesanesa, królestwo Osroene najechali Rzymianie, którzy po wieloletniej okupacji w 244 r. ostatecznie wcielili je do swego imperium. Otworzyło możliwości szerszego oddziaływania hellenistycznego chrześcijaństwa Antiochii na palestyńskie dziedzictwo Edessy; wiele istotnych różnic ulega zatarciu, a język grecki jest używany na równi z językiem syryjskim.

Szkoła w Nisibis

Okolo 325 r. biskup Jakub założył szkołę chrześcijańską w Nisibis. „Chodzi tu o oryginalny twór, łączący w sobie cechy kościelnego seminarium i chrześcijańskiego uniwersytetu – pisze H.I.Marrou. W Cesarstwie Rzymskim – zauważa - chrystianizm w pewnym sensie został zaszczerpiony na żywotnym drzewie kultury klasycznej i korzystał z usług szkół świeckich — greckich lub łacińskich — jedyńych, jakie istniały. Tu, w semickiej Mezopotamii, widzimy, jak po raz pierwszy pojawia się typ wyższego nauczania zorganizowanego na potrzeb życia Kościoła, które dzięki temu, że udziela się go w języku miejscowym, wspiera rozwój kultury narodowej”⁶.

Prawdopodobnie od początku istnienia szkoły był z nią związany św. Efrema Syryjski⁷. W każdym razie już w 350 r. uchodził za jej głównego nauczyciela i bez wątpienia zaszczerpił w niej ostrożność w stosunku do kultury i teologii greckiej. W spornych kwestiach doktrynalnych święty zalecał pokorę i trzymanie się Ewangelii, przeciwstawiając się pochopnym spekulacjom, które w jego przekonaniu doprowadziły do herezji ariańskiej:

Głupi, kto łączy wiarę

⁴ J. Daniélou, H.I.Marrou, Historia Kościoła, t.1, Od początków do roku 600, tł. M.Tarnowska, 1986, 155-156.

⁵ Tamże.

⁶ J. Daniélou, H.I.Marrou, dz. Cyt., 219.

⁷ Efrema ur. w Nisibis (Nusaybin) okolo 306 r., zm. w Edessie (Urfa) prawdopodobnie w 373 r. po Chr. Większą część swego życia służył kościołowi Nisibis jako celibatariusz, starszy gminy i pomocnik biskupa - taki też obraz życia świętego znajdujemy w dziełach; jak podaje tradycja, był diakonem. Jego rodzinne miasto, od wieków pod kontrolą i we władaniu Rzymu, zostało w 363 r. ustąpione Persom i Efrema ostatnie lata spędził na wygnaniu w Edessie. Całą duszą zaangażowany był w działalność duszpasterską i obywatelską - podnosząc rodaków na duchu podczas trzykrotnego oblężenia miasta przez Persów, a pod koniec życia organizując pomoc biednym Edessy w czasie głodu.

**z tysiącem pytań.
Rozciera ją jak oko palcem,
czyniąc je ślepym.
Podobnie nadmierne badanie osłabia wiarę.**

**Nie bada perły nurek,
kupiec się nią raduje,
kiedy ją nabędzie
I król nie bada perły,
gdy nosi ją w koronie.**

Najważniejszym zaleceniem dla wiernych była troska o czystość serca. Efreem rozwinął nauczanie moralne i ascetyczne. Nieobca mu była sztuka słowa; oddziałał także na liturgię. Późniejsze pokolenia przyznały mu jednak miano „niewzruszonego obrońcy ortodoksji, który trafnie rozumiał niektóre nierozstrzygnięte jeszcze wtedy kwestie dogmatyczne i jako pierwszy, w niedościgniony sposób, wyśpiewał niestworzone piękno Bożego objawienia”⁸.

Zdaniem badaczy chrześcijaństwa syryjskiego, w utworach Efrema dostrzec można bardzo wczesny model Kościoła, jeszcze sprzed upowszechnienia monastycyzmu na wzór egipski. W Kościele tym istniały prężne wspólnoty żyjących w czystości świeckich, takich jak sam Efreem. Popularność myśli świętego wśród mnichów w czasach późniejszych (np. na Świętej Górze Athos) dowodzi jednak jej uniwersalności.

Efreem nigdy nie był mnichem, choć takie wyobrażenie o nim, powszechne w ikonografii, rozpowszechnili Grecy wraz z korpusem nieautentycznych tekstów o tematyce pustelniczej bądź klasztornej. Jako nauczyciel, katecheta i egzegeta biblijny, Efreem jest najważniejszym twórcą w historii literatury w języku syryjskim; podawano, że był autorem dzieł poetyckich o 3 milionach wierszy⁹. Wiersze Efrema mają charakterystyczne cechy poezji syryjskiej - są nasycone refleksją teologiczną, od głęboko wzruszających fragmentów lirycznych przechodzą do biblijnego komentarza, zawsze jednak pełne kwiecistych metafor i nie wolne od właściwej dla Wschodu rozlewności. Głęboko wrażliwy na piękno, Efreem dostrzegał w całej naturze znaki obecności Boga; rozwijał też paralele między typycznymi wydarzeniami ze Starego Testamentu a spełnieniem Bożych obietnic w Chrystusie. Szczególne miejsce w jego twórczości zajmuje Maryja; w hymnach głosił jej cudowne i tajemnicze dziewictwo oraz bezgrzeszność. W sposób charakterystyczny dla poezji syryjskiej podkreślał ubóstwo Bogarodzicy, zbliżające ją do wiernych. Zasadą Efrema jako liturgisty było wprowadzenie w kościoła śpiewu kobiecego, co wcześniej było nie do pomyślenia. Piękno i siła wyrazu poezji Efrema zyskały mu powszechny przydomek Cytry Ducha Świętego; zdaniem wielu jako poetę-teologa porównywać go można jedynie z Dantem.

⁸ Za Rogiem. Dwutygodnik Diecezjalnego Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego, <http://www.doda.gda.pl/ZaRogiem/107/2.html>

⁹ Pisał długie homilie metryczne - memre oraz krótsze hymny w zwrotkach wierszem sylabicznym - madrasze. Te ostatnie wykonywane były z podwyższenia na środku kościoła przez świeckiego kantora; wiele z nich posiada refren, którym prowadzącemu śpiew odpowiadało zgromadzenie. Do dziś wśród chrześcijan syryjskich zachowały się niektóre melodie tych utworów.

Efrem uznawany jest za świętego przez wszystkie starożytne Kościoły chrześcijańskie - częściej go katolicy, prawosławni, monofizyci i nestorianie. Zajmuje wyjątkową pozycję wśród Ojców Kościoła powszechnego, reprezentując nie-bizantyjskie chrześcijaństwo Wschodu. Encykliką *Principi apostolorum Petro* z 5 października 1920 r. papież Benedykt XV ogłosił go Doktorem Kościoła.

Akademia w Nisibis podupada po przejściu miasta przez Persów w 363 r. gdy większość sławnych nauczycieli, na czele ze św. Efremem w 365 r. przenosi się do znajdującej się nadal pod panowaniem rzymskim Edessy. Był to bowiem okres pierwszych prześladowań chrześcijan w Persji Sasanidów, które nastąpiły za szacha Szapura II (341-379). Gdy bowiem chrześcijaństwo stało się w Rzymie religią państwową, jego wyznawcy poza granicami imperium, byli automatycznie traktowani jak rzymska agentura. Następne fale prześladowań w Persji powtarzały się za panowania kolejnych szachów, przez cały V i VI wiek. Liczba męczenników sięgała tysięcy, ginęli patriarchowie, biskupi i zwykli wierni. Prześladowania nie rozbiły jednak Kościoła – podobnie jak dwa wieki wcześniej w Cesarstwie Rzymskim - chrzest krwi rodził nowe powołania. Nawet uciekający przed prześladowaniami chrześcijanie stawali się misjonarzami. Wraz z falami uchodźców z Persji chrześcijaństwo rozprzestrzeniło się w Arabii (na terenach dzisiejszego Kataru, Bahrajnu i Jemenu). W 356 doszło do chrztu królestwa Himjarytów w Jemenie.

Spory chrystologiczne w Edessie

Tymczasem dzięki działalności Efrema, szkoła edeska rozkwitła na nowo jako „szkoła Persów”. Nazwa to o tyle dziwna, że właśnie przed perskimi Sasanidami, prześladowającymi w tym czasie chrześcijan, uciekał Efrem i inni profesorowie z Nisibis. Należy się domyślać, że nazwa ta niesie w sobie skojarzenia geograficzne; jednakże nie można wykluczyć, że wiąże się z nią także zmiana orientacji, z helleńskiej na bardziej syryjską. Wskazywać na to może fakt tak silnego wiązania zmian z działalnością Efrema, jak i tak szerokiego uwzględniania okresu efeskiego w jego biografii, wszak udał się do Edessy jak człowiek już starszy i zmarł tam po 8 latach pobytu w 373 r. To, co nazwano tu „orientacją syryjską” nie było bynajmniej negowaniem dorobku Greków, lecz raczej przejmowaniem go i przystosowywanie dla potrzeb własnej nauki i kultury. Wyrazem tej tendencji są w pierwszym rzędzie tłumaczenia. Dzieła Arystotelesa, Hipokratesa i Galena obok niezliczonych prac teologów otrzymały swe syryjskie wersje; bardzo często, wobec zniszczenia greckich oryginałów, są to dziś jedyne dostępne dla nas teksty, szczególnie autorów uznanych na Zachodzie za heterodoksyjnych. Obok filozofii i teologii w Atenach Wschodu, jak nazwano Edesę, studiowano matematykę, medycynę, geografię, astronomię, botanikę, zoologię, a nawet geologię.

Następcą Efrema został Kijore (372-437), który sprowadził do Edessy pisma Teodora Antiocheńczyka, bpa Mopsuestii. Popadł przez to w konflikt z biskupem Edessy (od 415 r.), Rabullasem (Rabula), który – po powrocie z Soboru Efeskiego w 431 r. - chciał w Syrii odegrać rolę podobną do tej, jaką Cyryl Aleksandryjski odegrał w Cesarstwie¹⁰. Przedmiotem swych ataków uczynił następcę Kijore`a na

¹⁰ Przypuszcza się, że Rabullas przetłumaczył na syryjski Nowy Testament i kilka pism Cyryla (na jego własną prośbę). Wydał też różne normy kanoniczne dla Kościoła syryjskiego.

stanowisku kierownika teologicznej szkoły edeskiej, Ibas, oskarżając go o „nestorianizm”. Ibas (Ihiba, Hiba) był bowiem przyjacielem Teodora z Mopsuestii (ok. 350 - 428), którego prawowierność Rabullas także zakwestionował. W 435 r. Rabullas doprowadził do usunięcia Ibas z szkoły, a jego księgi kazał spalić. Nieco przed tymi wydarzeniami, lub niedługo po nich, przebywając na wygnaniu w Armenii, Ibas napisał list w obronie Teodora, adresując go do perskiego biskupa Marisa (Mar Dadiszoh). Następnie rozpowszechniał pisma Teodora w przekładzie syryjskim, jako wyraz nauczania szkoły edeskiej. W międzyczasie jednak Cyryl Aleksandryjski rozesłał listy potępiające nauczanie Teodora, jako nestoriańskie¹¹. Ibas „zrewanżował się” oskarżając Cyryla o apolinaryzm; sam jednak – jak podkreślają patologowie – głosił ortodoksyjną naukę. Po śmierci Rabullusa (435/436), Ibas został biskupem Edessy, lecz zaraz potem jego własni kapłani oskarżyli go o herezję, z czego jednak został oczyszczony na synodach w Bejrucie i Tyrze w 448 r. Rok później jednak został potępiony i złożony z urzędu przez „zbójcecki” synod w Efezie. Zrehabilitowany na Soborze Chalcedońskim w 451 r.

Jednym z uczniów Ibas w Edessie był Barsuma (Bar Suma), Ten Pers wykształcony w Edessie, po powrocie do ojczyzny w połowie V w. został biskupem Nisibis. Gdy w 457 r. kolejny biskup edeski, Nonnos, wypędził trzeciego po św. Efremie, kierownika szkoły efeskiej (od 437), ucznia Ibas, Narsesa (Nerses, Narsaj)¹², skorzystał on z zaproszenia, Barsumy, i wraz z nim odnowił Akademię w Nisibis. Zasilili ją niebawem inni profesorowie z Edessy, gdy cesarz Zenon zamknął tamtejszą szkołę w 489 r. jako ognisko nestorianizmu, a jej budynki rozkazał zrównać z ziemią¹³. Od tej pory akademia w Nisibis stanowi kontynuację szkoły edeskiej. W ten sposób „Szkoła Persów” powróciła do Nisibis i szybko stała się centrum teologii nestoriańskiej, promieniującej daleko na Wschód. Narses kierował nową szkołą jeszcze pół wieku, a umarł jako stuletni starzec na początku VI stulecia.

Akademia w Nisibis

Do końca V wieku nauka Kościoła Wschodu nie różniła się od nauki Kościoła świata rzymskiego. (Mar Aprim, Asyryjczyk uczestniczył w soborze powszechnym w Nicei w 325.) Jednak w połowie V wieku szachowie perscy, widząc możliwość podporządkowania sobie chrześcijan mieszkających w Persji, zaczęli popierać rozwój nestorianizmu: przyjęli pod swoją opiekę nestorian uciekających z terytorium Rzymu (462), zgładzili prorzyskiego patriarchę Babowai, w miejsce którego został wybrany Barsuma (484), zgodzili się na przeniesienie z Edessy nestoriańskiej szkoły teologicznej, zlikwidowanej przez cesarza Zenona. Już kilka lat wcześniej, w 484 i w 486, kolejne synody przyjęły chrystologię Teodora z Mopsuestii, co ostatecznie potwierdził patriarcha Babai (Baba, Babeusz) na kolejnym synodzie w 497.

¹¹ Ostatecznego potępienia Teodora dokonano dopiero na Soborze Konstantynopolitańskim II w 553 r. w oparciu o tendencyjnie sfałszowany wybór jego pism. Dziś patologowie podkreślają, że koncepcje Teodora przygotowały Sobór Chalcedoński, nie w mniejszym stopniu niż nauka Cyryla. Zob. za J.M.Szymusiak, M,Starowieyski, Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa, 1971, 370.

¹² Narses trzymał się mocno tradycji katechetycznej Szkoły Antiocheńskiej, która już wtedy była „nestoriańska”.

¹³ Uważa się, że na decyzję władcy wpłynęła „monofizycka” działalność dawnego ucznia szkoły, Filoksena z Hierapolis (Mabbug).

W ten sposób kościół Wschodu przyjął nestorianizm, jako wyróżniającą go doktrynę teologiczną¹⁴. Największe zasługi w formułowaniu tej doktrynalnej odrębności ma nowa Akademia w Nisibis.

Najwybitniejszym profesorem był organizator Akademii, Narses (ok.403-507). Z imieniem jego oraz biskupa Barsumy wiążą się pierwsze znane nam statuty szkoły chrześcijańskiej. Dzięki nim znamy dobrze organizację, program i regulamin studiów w Nisibis. Należy dodać, że w Nisibis od początku kontynuowano translatorską działalność szkoły w Edessie.

Nauka w Szkole Persów trwała trzy lata. Rok szkolny podzielony był na dwa semestry i wakacje. Tylko czas wolny od zajęć, od sierpnia do października, studenci poświęcić mogli na pracę zarobkową. Uczestnictwo w zajęciach, które zaczynały się wraz z paniem koguta i kończyły wieczornymi psalmami, było obowiązkowe. Studenci musieli być kawalerami i stronić od kobiet. Nie wolno im było chodzić do tawern, pić wina, żebrać i czytać świeckich ksiąg. Musieli mieć schludny wygląd i zachowywać się grzecznie wobec wszystkich. Organizacja szkoły wyglądała następująco:

1. Na czele szkoły stał rektor - rabban, który odpowiadał za całokształt jej działalności naukowej i dydaktycznej.
2. Rabbaita – kwestor czuwał nad dyscypliną i administracją.
3. Sopera – pisarz uczył sztuki pisania, w skład której wchodziła gramatyka ortografia i kaligrafia.
4. Mehageiana –retor uczył trudnej sztuki przemawiania i przekonywania.
5. Baduka – filozof wprowadzał w arkana najtrudniejszej ze sztuk – sztuki myślenia.
6. Najważniejszm jednak nauczycielem (i zazwyczaj rektorem szkoły) był mepaskana – egzegeta, nauczający teologii.

Trudno w tym miejscu nie zauważyć uderzającego podobieństwa do tzw. *trivium* z programu rzymskiego, opracowanego przez Boecjusza na początku VI w, rozpropagowanego przez Macjana Kapellę i zastosowanego, jako *artes liberales* przez Alkuina z Yorku w państwie Karola Wielkiego.

Sam Narses, pod względem gatunków twórczości, do złudzenia przypomina św. Efrema. Układał bowiem homilie rytmiczne i pieśni liturgiczne, pisał komentarze do Pisma św. oraz rozprawy moralno-ascetyczne. Swoi nazwali go „Harfą Ducha Świątego” (a wrogowie „Trędownym”).

¹⁴ Zadbano też o odrębność organizacyjną, co zdaje się potwierdzać tezę o pozateologicznych powodach przyjęcia nestorianizmu. Kościół perski początkowo podlegał patriarsze Antiochii. Jednak po wspomnianym wcześniej ustaniu łączności z kościołem imperium rzymskiego jego samodzielność rosła. Biskup bliźniaczej stolicy Persji Seleucji-Ktezyfonu Mar Papa (310-329) ogłosił się katolikosem. W 410 katolikos Mar Izaak połączył diecezje Wschodu, pozostające dotychczas pod bezpośrednią władzą patriarchy Antiochii, w oddzielną prowincję kościelną pod swoim zwierzchnictwem. W 420 szach Jezdegerd I uznał katolikosa Seleucji i Ktezyfonu za zwierzchnika wszystkich chrześcijan w swym imperium. W 424 na synodzie w Markabtha, za pontyfikatu katolikosa Dadiszu, biskupi kościoła perskiego uznali katolikosa za patriarchę, odrzucając wszelką zwierzchność patriarchów Antiochii i Rzymu.

Akademia w Nisibis szybko osiągnęła duże znaczenie i broniła nestorianizmu. Podobnie jak inne średniowieczne szkoły wyższe na Bliskim Wschodzie była nie tylko ośrodkiem naukowym, lecz także instytucją edukacyjną. W czasach świetności liczba studentów w Nisibis sięgała ośmiuset osób.

Należy też wspomnieć gruzińską szkołę syryjską, która powstała w V w. w okolicach Gazy. Była ona ośrodkiem asymilacji myśli helleńskiej (szczególnie Proklosa) dla potrzeb chrześcijańskiej teologii. W VI w. szkoła ta ulega likwidacji, a jej profesorowie powracają do Gruzji, kontynuując swe dzieło hellenizacji chrześcijaństwa jako tzw. „ojcowie syryjscy”¹⁵. Jest to tylko jeden przykład oddziaływania uczonych syryjskich na całe chrześcijaństwo wschodnie.

Pod koniec VI wieku ówczesny rektor szkoły w Nisibis, Henana z Adiabeny usiłował zastąpić nauczanie Teodora z Mopsuestii własną doktryną, opartą na naukach Orygenesusa, co zbliżało jego poglądy do katolickiej ortodoksji, wtedy Babaj Wielki, jeden z doktorów Kościoła nestoriańskiego, nie dopuszcza do przyjęcia doktryny Henany, doprowadza do jego potępienia w 585 r i prześladowań jego zwolenników. Babaj formułował natomiast własną systematyczną teologię, przetwarzając dość znacząco tezy Teodora z Mopsuestii. Ta właśnie zmodyfikowana doktryna jest do dziś nauką Kościoła nestoriańskiego.

W VII wieku jeszcze zintensyfikowano w Nisibis działalność translatorską, w którą włączyły się też okoliczne klasztory i bliźniacze szkoły w Dżundiszapurze (555), Resaina, Kinnesrin, Seleucji-Ktezyfonie (541). Wymienia się także ośrodek Harran, który był z pogańskim pseudo-sabeizmem („czciciele gwiazd”) i pielęgnował tam tradycje nauki greckiej. Nie bez znaczenia dla szkół w Persji miało zamknięcie przez cesarza Justyniana świeckich szkół filozoficznych na terenie Bizancjum, w tym odnowionej przez Proklosa Akademii Platońskiej w Atenach. Uważa się, że wielu nauczycieli tych szkół, wraz z tekstami, powędrowało na Wschód, wzbogacając miejscowe szkoły i biblioteki.

* * *

Gdy w 830 r. Abbasydzki kalif al-Mamun założył w Bagdadzie swój słynny „Dom Mądrości” to wprawdzie Akademia w Nisibis straciła na znaczeniu, ale też to dzięki jej działalności Arabowie mogli niemal „od ręki” dysponować tekstami Euklidesa, Archimedesusa, Ptolemeusza, Hipokratesa, Galena, Arystotelesa, Teofrasta i Aleksandra z Afrodyzji¹⁶. Należy dodać, że na uczelnie bagdadzką przeniosło się wielu uczonych syryjskich ze szkół dawnego imperium perskiego. J.Hauziński tak przedstawia sposób dokonywania przekładów w Bajt ak-Hikma: „pracowały dwie grupy tłumaczy – nestoriańska, której przewodził Hunajn Ibn Ishak [...] i sabejska – kierowana przez równie sławnego Sabita Ibn Kurrę [...]. O ile nestorianie tłumaczyli głównie greckie piśmiennictwo filozoficzne i medyczne, o tyle sabejczycy z Harranu [...] zajmowali się przekładaniem dzieł matematycznych i astronomicznych. Syryjscy tłumacze, a tymi byli zarówno nestorianie ze szkoły Hunajna Ibn Ishaka, jak i sabejczycy z Harranu, przekładali najpierw grekę na język syryjski [...], a później korzystając z pomocy rdzennych

¹⁵ Z.Kuksewicz, *Zarys filozofii średniowiecznej. Filozofia bizantyjska, krajów zakaukaskich, słowiańska, arabska i żydowska*, 1982, 304-309.

¹⁶ E.Gilson, dz.cyt.167.

Arabów dokonywali przekładu na arabski.”¹⁷ M.Dziekan dodaje, że związku z tym można mówić o tzw. „hellenizmie syryjskim” w historii kultury i nauki arabsko-muzułmańskiej¹⁸.

W połowie XII w. historia się niemal powtarza. Na terenie Hiszpanii, w której trwa rekonkwista, Rajmund z Sauvetât, biskup Toledo (1126-1151) inicjuje powstanie „Instytutu Tłumaczeń”, w którym z arabskiego na łacinę przekłada się dzieła Arystotelesa, al-Farabiego, Awicenny, Algazela, Gabirola, Aleksandra z Afrodyzji, *Liber de causis*. Oprócz tego tłumaczono dzieła z astronomii i optyki, nie mówiąc już o medycynie i matematyce. Są to fakty powszechnie znane. Rzadziej się jednak pamięta, że pomiędzy greckim antykiem i arabskim średniowieczem było jeszcze jedno ogniwo w postaci syryjskich i perskich chrześcijan, których dwa nazwiska przetrwały nawet w tekstach łacińskich. Pierwsze z nich to Johannitius, czyli Hunajn ibn Ishak z Bagdadu (809-873) jeden z najwybitniejszych tłumaczy w dziejach cywilizacji arabsko-muzułmańskiej, który stał na czele grupy nestoriańskiej w „Domu Mądrości”. Drugie nazwisko to Constabulinus i należy ono do Costa ben Luca (864-923), autora traktatu o podziale na „ducha” i „duszę”, przełożonego przez Jana Hiszpana w XII w. pt. *De differentia spiritus et animae*. Warto zauważyć, że sam ten podział nieobcy był już św. Efremowi¹⁹.

Z imieniem syryjskiego mnicha Johannâna z Eufemia wiąże się powstanie tzw. *Teologii Arystotelesa*, którą w istocie stanowią wypiski z *Ennead* Plotyna. Tekst ten, obok przypisanym też Stagirycie wypiskom z *Elementów teologii* Proklosa, zatytułowanych *Księga o przyczynach*²⁰, wywołał spore zamieszanie zarówno wśród uczonych Arabskich, jak i łacinników.

Greckie dziedzictwo zatem, do którego Europejczycy tak chętnie przyznają się, dotarło do nas wielokrotnie przefiltrowane i zmieszane ponownie. Pierwszy taki proces dokonał się niewątpliwie w syryjskich szkołach w Edessie i Nisibis. Miejscem kolejnych był Bagdad, a następnych - Toledo. Aby wskazać na arabskie elementy w naszej własnej kulturze, trzeba było podjąć intensywne studia na filozofią i kulturą arabską. Syryjskich śladów w naszej cywilizacji możemy się tylko domyślać; ich istnienie potwierdza nieustanna popularność największego pisarza syryjskiego, św. Efrema, świadczą o tym chociażby istniejące starożytne tłumaczenia jego pism na grecki, ormiański i łacinę, a także ogromna ilość tekstów w ciągu wieków przypisana temu autorowi. Jednakże to, co stanowi tylko przypuszczenie nie zostało jak dotychczas poparte odpowiednimi badaniami.

¹⁷ J. Hauziński, *Burzliwe dzieje kalifatu bagdadzkiego*, Warszawa-Kraków 1993, s. 314.

¹⁸ M. Dziekan, *Działalność przekładowa w „Domu Mądrości” (Bajt al-Hikma) w Bagdadzie*, *Studia Philosophiae Christianae*, 41(2005)1, 122.

¹⁹ Por. *Pieśń o wierze*, w: *Efrem Św., Cyryllons, Balaj, Wybrane pieśni i poematy syryjskie*, tł. W.Kania, oprac. I wstęp. W.Myszor, Warszawa 1977, s. 27-30.

²⁰ Geneza tego tekstu jest nadal w sferze dyskusji i domysłów. Ostatnio wszakże wielu badaczy przychyliło się do tezy o greckich bądź syryjskich źródłach tej kompilacji.